

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ
„W KRĘGU KULTURY PRL. PORADNICTWO” –
POZNAŃ, 30 XI–2 XII 2016 R.

30 XI–2 XII 2016 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Poradnictwo w PRL”. Była to już trzecia – po „Sporcie” i „Muzyce” – konferencja z cyklu „W kręgu kultury PRL”. Wydarzenie to było wynikiem współpracy Instytutu Historii UAM oraz Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu. Głównym celem konferencji, jak i całego cyklu, było podjęcie kolejnego tematu nieopisanego szerzej w literaturze z zakresu społecznej i zarazem kulturowej historii PRL. Zaproponowany przez organizatorów temat stanowił pewne *novum*, była to bowiem pierwsza konferencja w Polsce w całości poświęcona poradnictwu w okresie Polski Ludowej.

Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele wielu ośrodków naukowych, m.in.: Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Pamięci Narodowej i Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Konferencję otworzył wykład wprowadzający prof. dr. hab. Dariusza Jarosza (Instytut Historii PAN) zatytułowany „Poradnictwo takie jak PRL”. Poruszono w nim wiele ciekawych kwestii z zakresu poradnictwa z epoki wyznaczonej latami 1944–1989. Autor wskazywał w nim na deficyt tej problematyki w piśmiennictwie historycznym, poza kilkoma pracami o charakterze teoretyczno-metodologicznym. W swoim referacie postarał się odpowiedzieć na trzy główne pytania badawcze: jaki wpływ na poradnictwo miały ideologiczne założenia systemu władzy po 1944 r., jak ówczesne zmiany polityczne, gospodarcze i kulturalne odbijały się na poradnictwie, a także czy i w jaki sposób kwestia poradnictwa była tematem spornym na płaszczyźnie światopoglądowej i politycznej. Jego zdaniem w warunkach gospodarki centralnie planowanej i niedemokratycznego systemu politycznego na kształt poradnictwa decydujący wpływ miały władze państwowe i partyjne, i to nie tylko przez sprawowanie funkcji kontrolnych. Realizując zmieniające się cele polityczne, mogły one inicjować działania wpływające na rozwój

poradnictwa. Tezę tę da się udowodnić, dokonując analizy kontekstowej ograniczonej nawet do tych wątków poradników, które omówiono w omawianym studium. Antypropaganda mięsa w książkach kucharskich była jednym z wielu działań zmierzających do ograniczenia jego konsumpcji, o których decydowano w najważniejszych gremiach decyzyjnych państwa. Poradnictwo w zakresie urodzeń, które stało się polem konfrontacji między Kościołem katolickim i strukturami państwa, należy rozpatrywać w ramach nie tylko polityki wyznaniowej, ale również gospodarczej i demograficznej. Treść poradnictwa dla kobiet oraz w sprawach seksu pokazuje, jakie zmieniały się granice tabu i dyskursu na temat płci kulturowej w PRL. Treść poradników w sprawach mieszkaniowych jest trudna do zrozumienia bez uwzględnienia meandrów polityki mieszkaniowej.

Konferencja została podzielona na dziesięć paneli dyskusyjnych, dotykających różnorodnych dziedzin życia. Ich szczegółowe omówienie w ramach krótkiego sprawozdania jest niemożliwe, dlatego poniższe uwagi zostały ograniczone do prezentacji najważniejszym wątków, jakie pojawiły się w referatach.

Pierwszy panel, poświęcony poradnictwu edukacyjnemu i szkolnemu, otworzyła dyrektor Instytutu Historii UAM dr hab. Danuta Konieczka-Śliwińska. Wygłoszone referaty potwierdziły, że władze usiłowały kształtować obywateli według wyznaczonego scenariusza nie tylko w ramach nauki szkolnej. Proces ten miał zacząć się od najmłodszych lat poprzez odpowiednie wychowanie (indoktrynowanie) w domu rodzinnym.

Panel drugi dotyczył głównie majsterkowania, nie mogło więc zabraknąć referatu poświęconego poradnictwu Adama Słodowego – „złotej rączki” PRL. Konkluzje wysunięte przez prelegentów pokazały, że fenomen popularności majsterkowania i robienia samemu rzeczy od podstaw był nie tylko wynikiem pasji i rodzajem hobby, ale także – a może przede wszystkim – koniecznością. Problem deficytów towarowych rozwiązywano na własną rękę, tworząc niejednokrotnie „coś z niczego”.

Sesje trzecia i czwarta w całości poświęcono poradnictwu dla kobiet. Skupiono się głównie na poradnictwie Ligi Kobiet oraz radach dla kobiet wiejskich. Praktycznie wszystkie z prezentowanych referatów sprowadzały się do ukazania płci pięknej jako silnych kobiet pracujących zawodowo, mających prawo głosu, a przy tym jako jedynych w związku małżeńskim dbających o dom. Choć czasy PRL były okresem emancypacji kobiet, z całą pewnością nie były czasem kreowania modelu partnerskiego w rodzinie. Kobieta nie tylko pracowała

zawodowo, ale również w domu, jako matka i żona, na nią spadało spełnianie wielu ról społecznych w gospodarstwie domowym. W poradach dotyczących się gotowania i sprzątanania na próżno by szukać tych skierowanych dla mężczyzn. Mężczyźni dość szybko zaakceptowali fakt, że ciężar utrzymania domu i rodziny spoczywa nadal na ich małżonkach. Trudno było im natomiast zaakceptować to, że ich życiowe partnerki mogą być zmęczone po pracy i potrzebować pomocy w domu. Jednocześnie kobiety, wychowywane przez swoje matki i poradniki na przykładne żony, żyły w poczuciu, że dbanie o dom jest wyłącznie ich obowiązkiem.

Panel czwarty w dużej mierze dotyczył poradnictwa rodzinnego i seksuologicznego. Wiele powiedziano na temat planowania rodziny, chociaż zarówno prelekcje, jak i dyskusja pokazały, że w dużej mierze polegało ono na poddawaniu się zabiegom aborcji. Wywoływało to silny opór środowiska medycznego, ostrzegającego przed konsekwencjami takich zabiegów. Z drugiej strony zauważono, że to lekarze ich przecież dokonywali. W poradnikach z tamtego okresu można było znaleźć informacje o antykoncepcji i świadomym planowaniu rodziny, które traktowano jako przeciwwagę dla aktywności Kościoła katolickiego na tym polu.

W czasie trwania piątej sesji PRL pokazał swoje kolorowe, mniej szablonowe oblicze, a można było usłyszeć m.in. o bikiniarzach – w kontekście pomysłu na spędzenie wakacji – a także o korzeniach polskiej kultury wizualnej. Była to trochę inna strona poradnictwa, choć niecałkowicie wolna od wiodącej roli państwa.

W czasie trzydniowych wystąpień nie mogło zabraknąć tematów związanych z poradnictwem prozdrowotnym. W sesjach siódmej i ósmej mówiono m.in. o kuchni i sporcie. Treść porad kulinarnych była uzależniona od aktualnej sytuacji rynkowej w zakresie zaopatrzenia w mięso. W okresach kryzysu wśród porad i przepisów królowały dania bezmięsne lub wykonane z podrobów.

Referaty poświęcone poradnikom sportowym potwierdziły, jak dużą wagę w czasach PRL przykładano do aktywności fizycznej – zdrowy, wysportowany obywatel był bowiem potencjalnym wartościowym żołnierzem-obroncą ojczyzny i wydajnym pracownikiem, a sukcesy sportowe chętnie wykorzystywano w propagandzie.

Co ciekawe, w czasach PRL poradniki były kierowane nawet do rządzących i do milicji, o czym można było usłyszeć w czasie ostatnich dwóch paneli (dziewiątego i dziesiątego). Milicjanci nie cieszyli się społecznym zaufaniem, dlatego w wystąpieniu dr hab. Doroty Skotarczak (prof. UAM) można było usłyszeć o udzielanych im radach, których celem było pozyskanie społecznej aprobaty. Szkolenie poprzez poradnictwo

nie mogło ominąć żadnej z grup społeczno-zawodowych, nawet członków PZPR, dlatego kierowano do nich podręczniki szkolenia partyjnego. Dla odmiany ogromną popularnością w latach 80. cieszyły się poradniki opozycjonisty, o których w swoim wystąpieniu opowiedział prof. Krzysztof Brzechczyn (IPN).

W czasie trzydniowej konferencji poruszono liczne wątki ukazujące wielowymiarowy obraz poradnictwa w PRL, a za tym także samego społeczeństwa. Wystąpienia referentów pobudziły uczestników konferencji do wielu dyskusji. Prezentacje pokazały, jak inspirujące i bogate źródło historyczne do badania dziejów PRL stanowią ówczesne poradniki. Konferencja uwidoczniła też, że temat poradnictwa w PRL wymaga jeszcze wielu badań.

Ewa Martinek